

## 25 NIEDZIELA ZWYKŁA (B)

### PIERWSZE CZYTANIE (Mdr2, 12.17-20)

Czytanie z Księgi Mądrości.

Bezbożni mówili: Zróbmy zasadzkę na sprawiedliwego, bo nam niewygodny: sprzeciwia się naszym sprawom, zarzuca nam łamanie prawa, wypomina nam błędy naszych obyczajów. Zobaczymy, czy prawdziwe są jego słowa, wybadajmy, co będzie przy jego zejściu. Bo jeśli sprawiedliwy jest synem Bożym, Bóg ujmie się za nim i wyrwie go z ręki przeciwników. Dotknijmy go obelgą i katuszą, by poznać jego łagodność i doświadczyć jego cierpliwości. Zasadźmy go na śmierć haniebną, bo - jak mówił - będzie ocalony».

Oto słowo Boże.

### PSALM RESPONSORYJNY (Ps 54)

Boże, zbaw mnie, w imię swoje,  
swoją mocą broń mojej sprawy!  
Boże, słuchaj mojej modlitwy,  
nakłoń ucha na słowa ust moich!

Bo powstają przeciwko mnie pyszni,  
a gwałtownicy czyhają na moje życie;  
nie mają Boga przed swymi oczyma.

Oto Bóg mi dopomaga,  
Pan podtrzymuje me życie.  
Będę Ci chętnie składać ofiarę,  
sławić Twe imię, bo ono jest dobre,

## **DRUGIE CZYTANIE (Jk 3, 16 - 4,3)**

Czytanie z Listu świętego Jacuba Apostoła.

Najmilsi: Gdzie bowiem zazdrość i żądza sporu, tam też bezład i wszelki występki. Mądrość zaś [zstępująca] z góry jest przede wszystkim czysta, dalej, skłonna do zgody, ustepliwa, posłuszna, pełna miłosierdzia i dobrych owoców, wolna od względów ludzkich i obłudy. Owoc zaś sprawiedliwości sięją w pokoju ci, którzy zaprowadzają pokój. Skąd się biorą wojny i skąd kłótnie między wami? Nie skądinąd, tylko z waszych żądz, które walczą w członkach waszych. Pożądacie, a nie macie, życie morderczą zazdrość, a nie możecie osiągnąć. Prowadzicie walki i kłótnie, a nic nie posiadacie, gdyż się nie modlicie. Modlicie się, a nie otrzymujecie, bo się źle modlicie, starając się jedynie o zaspokojenie swych żądz.

Oto słowo Boże

## **EWANGELIA (Mk 9, 30-37)**

Słowa Ewangelii według świętego Marka.

Jezus i Jego uczniowie podróżowali przez Galileę, On jednak nie chciał, żeby kto wiedział o tym. Pouczał bowiem swoich uczniów i mówił im: «Syn Człowieczy będzie wydany w ręce ludzi. Ci Go zabiją, lecz zabity po trzech dniach zmartwychwstanie». Oni jednak nie rozumieli tych słów, a bali się Go pytać. Tak przyszli do Kafarnaum. Gdy był w domu, zapytał ich: «O czym to rozprawialiście w drodze?» Lecz oni milczeli, w drodze bowiem posprzeczekali się między sobą o to, kto z nich jest największy. On usiadł, przywołał Dwunastu i rzekł do nich: «Jeśli kto chce być pierwszym, niech będzie ostatnim ze wszystkich i służy wszystkim!». Potem wziął dziecko, postawił je przed nimi i objąwszy je ramionami, rzekł do nich: «Kto przyjmuje jedno z tych dzieci w imię moje, Mnie przyjmuje; a kto Mnie przyjmuje, nie przyjmuje Mnie, lecz Tego, który Mnie posłał».

Oto słowo Pańskie.